Ojczyzna daje tożsamość

W uroczystość Matki Bożej Królowej Polski, a zarazem w rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja, została odprawiona w sandomierskiej bazylice katedralnej Msza św. pod przewodnictwem biskupa Krzysztofa Nitkiewicza. We wspólnej modlitwie w intencji Ojczyzny uczestniczyli przedstawiciele władz na czele z posłem Markiem Kwitkiem i starostą Marcinem Piwnikiem. Obecni byli reprezentanci miasta Sandomierza, służby mundurowe, delegacje różnych instytucji i szkół, a także liczni turyści.

Bp Nitkiewicz nawiązał w kazaniu do sceny z przeczytanej Ewangelii, w której Chrystus powierza Maryi ucznia Jana, a jemu swoją Matkę.

– Chrystus powierzył nas Maryi, a nam powierza wszystkich braci i siostry, którzy potrzebują pomocy. Powinniśmy być dla nich ojcami i matkami, tak jak Maryja jest dla nas matką.

W pierwszej kolejności odpowiedzialność ta spoczywa na osobach pełniących funkcje publiczne. Jeśli do takiej roli aspiruję, a potem ją przyjmuję, godzę się na to, że od tej chwili moje życie nie będzie już należało do mnie, ale do innych. Nieważne iloma głosami zostałeś wybrany. Nieważne, dzięki komu bądź czemu otrzymałeś urząd. Odtąd nie ma już „mojego czasu”, gdyż ten czas należy do ludzi, którym mam służyć. Oni zostali mi powierzeni i ja powinienem troszczyć się o nich w pierwszej kolejności.

Tyrani rodzą się wówczas, gdy serce przywiązane jest wyłącznie do siebie, zrywając de facto więzy z Bogiem i ze społeczeństwem. Niektóre „osoby publiczne” spędzają więcej czasu na świętowaniu różnych wydarzeń w mediach, niż pracując dla ludzi. Są skupieni na sobie, a nie na dobru wspólnym. To niby takie powszechne, lecz jakże niebezpieczne i szkodliwe.

Nie chodzi zresztą tylko o tych, którzy mają coś do powiedzenia w sferze publicznej. Egoizm i niewrażliwość niszczą wszelkie relacje międzyludzkie: rodzinne, zawodowe, towarzyskie. Tymczasem nawet najszlachetniejsze uczucia, z religijnymi i patriotycznymi na czele, powinniśmy wyrażać przez mowę miłości. Trudno więc się dziwić, że kiedy jej brakuje, mnożą się po drugiej stronie różne ekstremizmy w rodzaju „cancel culture”- „kultury wymazywania”.

„Niewiasto, oto syn Twój”. „Synu, oto Matka twoja” – mówi z krzyża Pan Jezus. Gdybyśmy co dnia potrafili wspierać się nawzajem, tak jak czynimy to obecnie wobec naszych sąsiadów dotkniętych straszliwą wojną, wzajemne relacje wyglądałyby zupełnie inaczej. Przede wszystkim każdy z nas musi pamiętać, że obok żyje drugi człowiek, mający swoje prawa, aspiracje, problemy. Tak samo, jak my – mówił biskup.

Liturgię uświetnił śpiewem Chór katedralny.

Przed błogosławieństwem na zakończenie Eucharystii Biskup Ordynariusz podziękował wszystkim, którzy przyczynili się do uświetnienia dzisiejszej uroczystości.

Po Mszy św. zebrani przemaszerowali na sandomierski Rynek Starego Miasta. Przy tablicy upamiętniającej poległych w obronie Polski w latach 1918-1920 delegacje władz, duchowieństwa, służb mundurowych, młodzieży złożyli wieńce i wiązanki kwiatów. Ks. kan Jacek Marchewka odmówił modlitwę za twórców Konstytucji 3 Maja i za wszystkich, którzy oddali życie za niepodległość Polski.